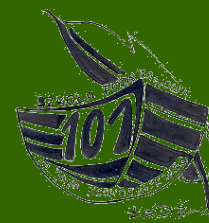




Super 101



Ważne tematy:

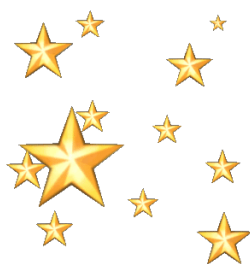
- Kaligrafia — warto czy nie warto?
- Pyszne i zdrowe przekąski
- Czytacie? My tak!
- Dekoracje i prezenty świąteczne: zrób to sam!
- Wyobraźnia wyzwolona! Najlepsze prace literackie uczniów naszej szkoły

Święta tuż, tuż, a my -już!

Jeżeli jesteście wielbicielami świąt Bożego Narodzenia, wiecie, że są one już całkiem niedługo. W tym numerze pokażemy Wam wiele ciekawych pomysłów na urozmaicenie ich o kilka dekoracji lub potraw, które z pewnością będziecie mogli przyrządzić samemu we własnej kuchni bez umiejętności gotowania jak Magda Gessler. Styl ubierania się w sezonie

zimowym różni się trochę od ubierania się w czasie innych pór roku, więc także doradzimy Wam, jak stylowo i ciepło ubrać się tej zimy. Dowiedziecie się także, co sądzą nasze redaktorki na temat książek pt. „Dziennik Cwaniaczka”, „Szatan z ósmej klasy”.

Cała redakcja życzy miłego czytania naszego nowego numeru gazetki „Super 101”!



Znacie te bożonarodzeniowe zwyczaje?

- W wigilię do domu jako pierwszy powinien wejść mężczyzna, co ma gwarantować pomyślność w nowym roku.
- Do wigilii powinna zasiąść parzysta liczba osób.
- Należy spróbować każdej wigilijnej potrawy, aby żadnej z nich nie zabrakło w ciągu roku.
- W niektórych regionach Polski resztki po wieczerzy wigilijnej dawano zwierzętom, aby zapewnić im zdrowie przez cały rok.
- Na Mazurach po zakończeniu wigilii domownicy wyciągali spod obrusa źdźbła siana — jeśli było ono zielone, wróżyło to pomyślność, jeśli zaś uschnięte — należało się spodziewać trudnego roku.

Dlaczego warto pisać piórem?



W tym roku zyskały dużą popularność długopisy wymazywalne **Frixion**. Dzieci coraz częściej nimi piszą, ponieważ gdy się pomylią, mogą szybko zmasać pomyłkę i ją poprawić. Wszystkie dzieci w klasach od 3 do 6 piszą tymże długopisem.

Czy chciałbyś/chciałaby poprawić swoje pismo? Nie ma sprawy, to rzecz prosta jak drut, jednakże musisz zmienić swój długopis na **pióro**.

Pisząc piórem, wyrabiasz sobie pismo, ponieważ wymaga ono poprawnego trzymasz pióro niewłaściwie, albo przestaniesz w ogóle pisać, albo stalówka będzie dotykała papieru pod niewłaściwym kątem i pisanie stanie się uciążliwe (uczucie, jakby stalówka przedzierała papier).

Prawie nikt nie ma pojęcia, że pióro także można **wymazać** za pomocą specjalnego **wymazy-**

wacza do pióra różnych firm. Dzięki niemu nie trzeba skreślać błędnych wyrazów, lecz można je wymazać i napisać ponownie specjalną drugą końcówką od wymazywacza. Jeśli teraz zachęciłam Cię do pisania piórem, to mam nadzieję, że już niedługo Twoja kaligrafia będzie coraz schludniejsza. Powodzenia!

Wybierz
swoje pióro!

Polecane rodzaje piór

Pióro kulkowe my.pen.style

Chcę powiedzieć trochę o piórze z firmy Herlitz. Jest to pióro z edycji my.pen.style. Jest to jedna z nowocześniejszych piór kulkowych na naboje do pióra wiecznego. Sama posiadam to pióro i jest ono bardzo wygodne w pisaniu. Ma wiele zalet, a jedną z nich jest to, iż przez nieprawidłowe

trzymanie tego pióra, ono nie polecam je w tej wersji kulko- chce pisać, a drugą z zalet jest wej. Mają różne wzory i kolory. to, że wygląda jak długopis i Ich wzory to ciekawe połączenie pasków i kropek oraz cętek. Mam nadzieję, że to pióro Herlitz oraz w sklepach z artyku- przypadło Ci do gustu, lecz ła mi piśmienniczymi. Czasami jeśli nie, to czytaj dalej, ponieważ można je kupić w hipermarketa- tach albo sklepach z przyborami szkolnymi. Są dostępne także w wersji ze stalówką, jednak ja

Pióro wieczne Parker IM

Chcę teraz powiedzieć kilka słów o piórze z firmy Parker Pen Company. Jest to jedno z najlepszych piór do pisania. Niestety pióro wieczne Parker IM jest także jednym z najdroższych piór. Kosztuje ono od 100 złotych nawet do kilku tysięcy. Jednak trzeba przyznać, iż tym piórem najlepiej wyrabia się pismo. Jego profil jest dostosowany do różnych rodzajów rąk, dzięki czemu

jest wygodne w trzymaniu. Pióro jest dostępne w najlepszych sklepach z artykułami do pisania, firmie Parker i sklepach dla pisarzy. Oryginalne pióro, bez obawy oszukania można kupić za granicą: W Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych oraz we Francji. Jest ono dostępne w różnych kolorach, jednak nie wzorach. To pióro także polecam, chociaż sama go nie posiadam.

(Jula)



Moda nie tylko od święta :)

Dziewczyno! Zamiast założyć swoje ulubione, podziurawione spodnie, załóż inne i schludniejsze! Chciałabyś ładnie wyglądać ładnie? Podsunę Ci pomysł na ubranie się. Najlepiej załóż wyprasowaną koszulę galową i do tego schludne spodnie. Jeżeli nie lubisz nosić spodni, to załóż spódnice i ażurowe rajstopy, ponieważ fenomenalnie wyglądają w tym połączeniu.

Jeżeli chcesz się przebrać do zdjęcia, radzę Ci, abyś założyła czapkę Mikołaja i czerwoną spódnice.

Chłopaku! Zamiast założyć dresów i byle jakiej bluzki, ubierz się schludnie! Załóż czarną marynarkę.

Ogarnij się, bo idą święta!



(Jula)



Chcesz coś dodać?

Szklane kolczyki- sztyfty są ciekawym dodatkiem do stroju. Najmodniejsze ostatnio są te wykonane ze szkła metodą fusingu, z graficznym, ręcznie malowanym wzorem. Są lekkie, wygodne, pięknie prezentują się na uchu! Ich wielkość to ok 1 x 1 cm. Sztyfty zrobione są z e stali chirurgicznej 316L i są antyalergiczne. Kolczyki wykonywane są ręcznie, dlatego poszczególne pary mogą minimalnie różnić się między sobą. Te kolczyki są ładne, pasują do każdego stroju, a przede wszystkim są odpowiednie do szkoły, ponieważ nie są zbyt strojne ani zbyt długie.



Kolczyki długie i błyszczące nie są odpowiednie do szkoły. Nastolatki przebijają sobie nosy i usta, ale moim zdaniem to wcale nie jest takie fajne, na jakie wygląda. Oto dwa różne kolczyki. Które wybrałabyś do szkoły? Pierwsze są modne i eleganckie, a drugie raczej na lato, ale nie do szkoły. Niektóre dziewczyny jednak noszą takie ozdoby, chociaż moim zdaniem one są nie tylko zbyt okazałe, ale też po prostu niebezpieczne, bo można się gdzieś zahaczyć i nawet rozerwać ucho. Warto przemyśleć swój wizerunek, bo zgodnie ze starym nas widzą, tak nas piszą.

(Daga)



Kącik świątecznych porad dla każdego

Swoim bliskim na święta możesz napisać kartkę z życzeniami z naszymi propozycjami wierszyków:

Najlepsze życzenia
z okazji świąt Bożego Narodzenia!
Aby przyjsście na świat Chrystusa przyniosło
pokój, nadzieję i miłość.

Z dźwiękiem dzwonek melodyjnych,
wraz z opłatkiem wigilijnym
w dzień Bożego Narodzenia
ślę serdeczne pozdrowienia!



Serdecznych świąt
otulonych śniegiem i ciepłem rodzinnym
oraz wiele szczęścia w Waszym rodzinnym domu!

Chociaż los rzucił mnie daleko,
w myślach z Wami będę i z głębi serca ślę kolędę.

(Daga)



A może pierniczka?

Chyba każdy z nas próbował kiedyś pierników. Mają one korzenny smak z nutą słodczy. Oto prosty przepis na zrobienie tego przysmaku.

Należy przygotować:

- pół szklanki miodu
- 2 szklanki mąki pszennej
- pół szklanki cukru

- 1 żółtko
- 125 g ciepłego masła
- 0,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 2 łyżeczki przyprawy do pierników
- szczyptę soli

Sposób przygotowania:

1. Rozgrzej piekarnik do 180 stopni.
2. Miód mocno rozgrzej w garnuszku, a następnie dodaj do mąki i wymieszaj. Po przesty-

gnięciu dodaj cukier, żółtko, masło, sodę, przyprawę do pierników i szczyptę soli z a następnie wymieszaj.

3. Wyrób składniki na gładką masę i rozwałkuj na grubość 0,5 cm, następnie wytnij ciasto w dowolne kształty.

4. Pierniki utóż na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i piecz przez 15 minut.

Smacznego!

(Gabi)

Bombki nie tylko ze szkła!

Wiadomo, że bez dekoracji świątecznych można przeżyć święta Bożego Narodzenia, lecz nawet mały drobiazg może całkiem zmienić wystrój pokoju lub stołu wigilijnego. A więc życzę miłej zabawy!

Cekinowa bombka:

- styropianowa bombka
- cekiny
- szpilki lub pinezki
- kawałek wstążki
- ołówek

Jak to zrobić:

Ołówkiem zaznacz miejsce, gdzie przypniesz wstążkę odpowiadającą za zawieszkę. Następnie zacznij szpilkami przypinać cekiny do naszej bombki. Dopiero gdy już zapełnisz całą bombkę cekinami, przypnij wstążkę.

(Gabi)



Święta to czas prezentów, co więc zrobić gdy nie mamy pomysłów na prezent? Oto kilka pomysłów:

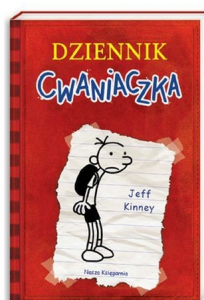
- Dobrym pomysłem na prezent w ostatniej chwili jest *pudełko niespodzianka*. Gdy już naprawdę nie macie pomysłu na prezent to weźcie stoik i włóżcie do niego rolkę po papierze, a następnie obsypcie ją dokoła cukierkami tak, aby nie było jej widać. Do rolki możecie dać cokolwiek długopis, gumkę albo w najgorszym wypadku pieniądze.
- Kolejny pomysł to serce pokazane na rysunku obok. Jest to serce z gwoździ, które są połączone białą nitką. Taki prezent rozczerze każdego.

Oto kilka rad ode mnie. A wy jakie macie pomysły na prezent?

(sowa)



Książkożercy — mamy coś dla Was!



Dziennik cwaniaczka

Autorem książki jest Jeff Kinney. W serii znalazły się takie tytuły: *Dziennik cwaniaczka*, *Rodrick rządzi*, *Szczyt wszystkiego*, *Ubaw po pachy*, *Przykra prawda*, *Biała gorączka*.

Książka ta jest pisana w formie dziennika. Główny bohater—Greg Heffley—opowiada o swoich przygo-

dach w gimnazjum. Ma swojego ulubionego kolegę, z którym trzyma sztangę, ale jego utrapieniem są: nieznoszny starszy i kłopotliwy młodszy brat.

Streszczenie nakreśla nam problematykę książki: Kiedyś będę sławny, ale na razie utknąłem w gimnazjum z bandą półgłówek. Bycie nastolatkiem to

prawdziwy KANAŁ.

Jak się okazuje, tytułowy bohater nie poddaje się, choć życie w gimnazjum łatwe nie jest. Cwaniaczek potrafi sobie poradzić w wielu sytuacjach, a do tego trafnie opisuje młodzież uczącą się w gimnazjum.

Polecam książkę, bo jest ciekawa. (Daga)

O pewnym „szatanie” słów kilka...

„Szatan z siódmej klasy” to powieść autorstwa Kornela Makuszyńskiego. Opowiada ona o Adamie Cisowskim, (zwanym także szatanem) uczniu klasy siódmej, który jest bardzo inteligentny i sprytny. Bardzo dobrze rozwiązuje zagadki. Gdy zaczyna się wakacje, Adaś

przyjmuje prośbę o pomoc Iwa Gąsowskiego (brata jego nauczyciela historii) i wyjeżdża do pięknej wsi Bejgoła niedaleko Wilna. Tam rozwiązuje zagadkę tajemniczych drzwi i odnajduje skarb napoleońskiego oficera Kamila De Berier.

„Szatan z siódmej klasy”, to bardzo humorystyczna powieść z wieloma zagadkami. Warto ją przeczytać!

(Sowa)



Mój nowy dom



Młodzięcza wyobraźnia jest bezkresna... W tym numerze gazetki oddajemy naszym Czytelnikom prace autorstwa uczniów klas VI, powstałe na zajęciach literackich. Mamy nadzieję, że dzięki nim choć na chwilę przeniesiecie się w świat wykreowany przez uczniów „stojedynki”.

Pewnego dnia, gdy zapadał zmierzch, ujrzałam dziwnie rozglądającego się mężczyznę. Przez moment pomyślałam, że się zgubił. On jednak z tajemniczym wyrazem twarzy udał się w stronę placu zabaw. Korciło mnie aby za nim pójść, jednak w domu czekała na mnie kolacja.

Następnego dnia o tej samej godzinie znowu ujrzałam tego człowieka. Obejrzał się za siebie i kolejny raz powędrował na plac zabaw. Tym razem zdążyłam uprzedzić mamę, że wrócę później, dlatego mogłam za nim pójść. Tajemniczy pan co chwilę zerkał za siebie, aby sprawdzić, czy nikt za nim nie idzie. Raz przez przypadek potknęłam się i złamałam gałąź. Tajemnicza osoba odwróciła się zaniepokojona, a ja w ostatniej chwili zdążyłam ukryć się za krzakiem.

Chwilę później byliśmy na placu. Mężczyzna po raz ostatni odwrócił się za siebie i podszedł do drewnianego domku. Wypowiedział jakieś słowa i zniknął w ciemności. Odczekałam chwilę i zakradłam się pod domek. Ostrożnie zajrzałam do środka i ujrzałam ciemność. Weszłam więc głębiej. Moim oczom ukazał się najcudowniejszy widok na świecie.

Wiła się przede mną długa ścieżka. Dookoła rosły jasnorożowe drzewa i krzewy. Ptaki śpiewały przepięknie, a wszystkie leśne stworzenia wyszły mi na przywitanie. Czułam się niesamowicie! Ruszyłam przed siebie. Naprzeciwko mnie stała mała niebieska sarenka. Ukłoniła mi się i powędrowała do lasu. Byłam zdziwiona, że to wszystko mieści się w jednym małym drewnianym domku. Jednak nie miało to teraz znaczenia. Co chwilę zza drzew wynurzało się nowe zwierzę.

de
mi



cunkiem.

Na końcu ścieżki była leśna polana. Dookoła porastały ją płaczące wierzyby, oczywiście różowe. Weszłam na nią i położyłam się na trawie. Ze wszystkich stron od razu obsiadły mnie wiewiórki i zające. Czułam się tak wspaniale i bezpiecznie, że zamknęłam oczy i zasnęłam.

Po chwili poczułam nad sobą czyjś cień. Od razu otworzyłam oczy i wstałam przerażona. Za moimi plecami stał ten dziwny mężczyzna. Teraz był ubrany w czarną szatę i ciemne, eleganckie buty. Popatrzył się na mnie z uśmiechem i ukłonił się nisko.

- Katarzyno, pani moja - powiedział-

dobrze, że jesteś.

- Skąd pan wie jak się nazywam? - byłam przerażona, ale nie chciałam, by to było widać - Gdzie ja w ogóle jestem?

- Jesteś w swojej krainie - oznajmił- czekamy na ciebie od dawna.

- Przepraszam to chyba jakaś pomyłka, muszę już wracać do domu.

Zaczęłam się cofać, ale mężczyzna złapał mnie za rękę. Byłam przerażona! Chciałam uciekać, wołać o pomoc, ale jakaś cząstka mnie mówiła, bym została.

- Królowo - odezwał się błagalnym tonem - proszę, zostań z nami. Tu jest twój dom.

- Ale moja mama? - spytałam ze smutkiem - Mój tata? Co z nimi będzie?

- Wszyscy są tu z nami- powiedział- patrz.

Mężczyzna przesunął się a moim oczom ukazali się mama i tata. Podbiegłam i uściskałam ich.

Od tamtej pory kraina Riven jest moim najpiękniejszym domem, a tajemniczy mężczyzna okazał się wiernym przyjacielem.

Autor: Dominika, klasa 6a

Tajemnicze zniknięcie Oli

Pewnego dnia, gdy zapadał zmierzch, ujrzałam przez okno dziwnie rozglądającą się kobietę. Był to jeden z październikowych dni, kiedy z nieba na piękne, kolorowe liście padał deszcz.

W jesienne popołudnie szybko zapada zmrok, a ja mieszkam na szóstym piętrze, więc trudno mi było rozpoznać tę tajemniczą postać. Jednak po chwili moich obserwacji rozpoznałam w nieznanym kobiecie moją sąsiadkę. Była to pani Ilona, która mieszkała w klatce tuż obok mnie. Chodziła po parkingu między samochodami z opuszczoną głową, jakby czegoś szukała. Co chwilę nerwowo spoglądała na telefon. Jednak nie zauważyłam, żeby podczas tej dziwnej przechadzki z niego korzystała. Stojąc cały czas przy kuchennym oknie, obserwowałam panią Ilonę i jej nietypowe zachowanie. Postanowiłam, że udam się na dół i zapytam, czy jej w czymś mogę pomóc.

Pani Ilona opowiedziała mi ze łzami w oczach, że kilka godzin wcześniej jej córka Ola wybrała się na spacer z psem i do tej pory nie wróciła.



Mijała godzina za godziną, a Oli wciąż nie było w domu. Mama nastolatki zaczęła się niepokoić, czy wszystko jest w porządku. Próbowano skontaktować się telefonicznie z córką, ale telefon wciąż nie odpowiadał. Myśl, że coś niedo-

brego stało się Aleksandrze, nie pozwalała jej usiedzieć w domu beczynnym.

Chodziła więc dookoła bloku, rozglądała się, pytała napotkanych ludzi, ale nikt nic nie wiedział o tajemniczym zniknięciu Oli. Razem z panią Iloną próbowaliśmy nawiązać kontakt telefoniczny z zaginioną. Po pewnym czasie sąsiadce udało się dodzwonić do córki. Okazało się, że nastolatka będąc na spacerze z psem Diego spotkała swoją dawno niewidzianą koleżankę. Postanowiły, że razem wybiorą się na przechadzkę. Pochłonięte rozmową dziewczyny straciły poczucie czasu, a telefony miały wyciszone.



Postanowiłam, że wraz z sąsiadką poczekam na powrót jej córki. Nie minął kwadrans, a zauważyłyśmy biegnącą Olę wraz z Diego. Zapłakana pani Ilona bardzo ucieszyła się na widok córki choć jeszcze przez moment nie mogła powstrzymać swoich łez. Szczęśliwa, że Oli nic się nie stało, że jest cała i zdrowa nie kryła swojego zdenerwowania na córkę. Zawsze bowiem pani Ilona tłumaczyła Oli, że muszą mieć ze sobą

kontakt, że matka musi wiedzieć gdzie jest jej córka, gdzie i z kim przebywa. Sąsiadka powiedziała, że raz jeszcze muszą poważnie porozmawiać.

Pani Ilona z Olą i Diego udali się do swojego mieszkania, a ja czym prędzej pobiegłam do swoich rodziców.

Autor: Wiktoria, klasa 6a



Fotorelacja ze stojedynki



W tym roku szkolnym piszą dla Was:

- Hania Rylik, kl.6b
- Dagmara Floryan, kl. 6b
- Julia Olczyk, kl. 6a
- Gabrysia Kura, kl. 6a

Opiekun redakcji gazetki szkolnej:
p. Karolina Woźniak

Jeśli jesteście ciekawi, co nowego w SP101,
śledźcie naszą szkolną stronę internetową oraz
profil SP101 na Fb!